

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lidia Dudek

Protokolant: Ewelina Lamik

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko pozwanemu A. G.

o zapłatę

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od powoda A. S. na rzecz pozwanego A. G. kwotę 13.539 zł (trzynaście tysięcy pięćset trzydzieści dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego;
3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w C. na rzecz adwokata A. M. – Kancelaria Adwokacka w C. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) obejmującą podatek VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
4. odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 452/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 września 2016 r. powód A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. G. kwoty 480.000 złotych tytułem odszkodowania za szkodę majątkową, powstałej w wyniku uniemożliwienia w rozumieniu art. 471 k.c. w związku z art. 415 k.c. i art. 443 k.c. przez nie wydanie do dnia 31 grudnia 2013 roku przedmiotu kontraktu finansowego w kwocie 350.000 zł. na rzecz powoda przez pozwanego co uniemożliwiło powodowi realizację zamierzeń gospodarczych m.in. z branży gastronomicznej na posesji położonej w P. od dnia 31 grudnia 2013 roku do chwili obecnej.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że na powyższą kwotę składa się utracony a planowany zysk za okres od 2014 do 2015 roku z zamierzonej a nie podjętej działalności gospodarczej.

W kolejnym piśmie procesowym powód wskazał, że w dniu 3 kwietnia 2013 roku zawarł z pozwanym umowę pożyczki, która wygasła na skutek spełnienia świadczenia. Do chwili obecnej pozwany nie wywiązał się z zawartej umowy, której treść i warunki miała odzwierciedlać powyższa umowa pożyczki, przez co powód do chwili obecnej nie podjął zamierzonej działalności gospodarczej ze skutkami opisanymi w treści pozwu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W treści uzasadnienia wskazał, że nie zobowiązywał się pożyczyć powodowi 350.000 złotych a wobec jego osoby nie było i nie ma obecnie prowadzonego postępowania podatkowego obejmującego podatki za 2013 rok.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. S. poznał pozwanego A. G. za pośrednictwem A. J.. W związku z prowadzoną działalnością w pewnym okresie czasu pozwany miał wszczęte postępowanie podatkowe przez Urząd Skarbowy. W tym okresie powód pomagał mu pisać pisma do różnych instytucji publicznych. W ramach znajomości pozwany pożyczył powodowi kwotę 100.000 złotych. Nie zamierzał jednak nawiązywać z nim żadnej współpracy. Wiedział też, że A. S. zainteresowany był rozpoczęciem działalności gospodarczej w P., przy ul. (...), gdzie chciał wybudować market (...).

Dowód: zeznania A. J. (protokół z dnia 24.05.2017r. nagranie czas: 00:06:18-00:13:08), zeznania pozwanego (protokół z dnia 24.05.2017r. nagranie czas: 00:15:22-00:13:08).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Regułą, jaka obowiązuje w dziedzinie prawa kontraktowego, jest zasada pacta sunt servanda. Prawidłowe zachowanie się dłużnika w wykonaniu zobowiązania polega na zadośćuczynieniu oczekiwaniom wierzyciela, którego uzasadnieniem jest istniejące między stronami zobowiązanie. Jeżeli dłużnik uchybia swoim obowiązkom, nie spełniając świadczenia lub spełniając je w sposób nienależyty, to wierzyciel może podjąć kroki zmierzające do przymusowej realizacji świadczenia. Wykonanie zobowiązania podlega nie tylko ocenom moralnym, a skutkiem jego niewykonania może być nie tylko ogarniająca z tego powodu dłużnika niesława (przez wpis do rejestru dłużników niewypłacalnych), ale przede wszystkim jest gwarantowane przymusem państwowym. W wypadkach gdy uzyskanie świadczenia w drodze przymusowej egzekucji jest niemożliwe albo wierzyciel z różnych powodów stracił zainteresowanie pierwotnym świadczeniem, przysługuje mu roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Zgodzić się trzeba z tezą, że stosownie do obowiązującej zasady realnego wykonania zobowiązań podstawowym uprawnieniem wierzyciela jest żądanie wykonania świadczenia należnego stosownie do treści umowy, w naturze. Odszkodowanie za niewykonanie umowy dochodzone na podstawie art. 471 k.c. jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma ono na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszanie na nim zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Pamiętać przy tym trzeba, iż nawet wtedy, gdy wierzyciel uzyska należne mu świadczenie, ale stanie to się w innym niż umówiony termin, zwykle nie prowadzi to wtedy do pełnego zaspokojenia wierzyciela. Odpowiedzialność dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania podlega na gruncie prawa polskiego reżimowi odpowiedzialności kontraktowej. Obejmuje on wszelkie zobowiązania, zarówno te nazwane, jak i nienazwane, bez względu na źródło powstania zobowiązania, chyba że przepisy szczególne zawierają wyłączenia. Omawiana regulacja jest w zasadzie jedyną podstawą do dochodzenia roszczeń o zaspokojenie wierzyciela w odniesieniu do nienazwanych stosunków kontraktowych, kiedy nie można odwołać się do szczegółowych regulacji ustawowych. Naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania można dochodzić jednak tylko wówczas, gdy strony łączyły umowny stosunek zobowiązaniowy, czyli wtedy, gdy istniała ważna umowa. Reżim odpowiedzialności ex contractu obejmuje wszelkie przypadki, w których zobowiązanie między stronami już istnieje. Omawiany reżim odpowiedzialności odszkodowawczej ma zatem zastosowanie do zobowiązań, które powstają z mocy prawa, jednostronnych czynności prawnych, bezpodstawnego wzbogacenia, czy wtedy gdy ich źródłem jest orzeczenie sądowe lub akt administracyjny.

W sytuacji, gdy doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, art. 445 § 1 k.c. znajduje zastosowanie w warunkach zbiegu odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej, tj. warunkach art. 443 k.c., kiedy niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania jest jednocześnie naruszeniem konkretnych norm powszechnie obowiązującego prawa bądź zasad współżycia społecznego. Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej nie może być wywodzona z naruszenia dóbr prawem chronionych ani z samego faktu wyrządzenia szkody, lecz z faktu, że zachowanie sprawcy naruszyło powszechnie obowiązujące normy postępowania.

Wyrządzenie szkody poza istniejącym stosunkiem kontraktowym uzasadnia natomiast powstanie obowiązku naprawienia uszczerbku w reżimie odpowiedzialności deliktowej. Oba reżimy odpowiedzialności mają wiele cech wspólnych, a towarzyszy im szczytna idea obowiązku naprawienia doznanych uszczerbków w dobrach przez prawo chronionych. W systemie prawa polskiego utrzymywane jest rozróżnienie obu reżimów odpowiedzialności. Zauważyć przy tym trzeba, że niewykonanie umowy może także stanowić czyn niedozwolony w znaczeniu art. 415 k.c. Jest to uzasadnione w sytuacji, gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciążyący na każdym. Zatem samo niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Kwalifikacja taka ma swoją rację bytu, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego. Zasadniczo zatem w razie niewykonania zobowiązania podstawą żądania naprawienia szkody pozostaje reżim odpowiedzialności kontraktowej, ale nie można nigdy wyłączyć odpowiedzialności za czyn niedozwolony, jeżeli zachodzą przesłanki tej odpowiedzialności uzasadniające.

Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą.

Zauważyć trzeba, że zasadniczo przesłanka pierwsza i trzecia są tożsame z reżimem odpowiedzialności deliktowej, czy w ogóle odpowiedzialności odszkodowawczej, bo w braku szkody odpowiedzialność wyrównująca uszczerbki byłaby nieuzasadniona, a przy wyeliminowaniu związku przyczynowego, jako podstawy odpowiedzialności, okazałaby się odpowiedzialnością na chybił trafił i zamiast łagodzić poczucie niesprawiedliwości, jedynie tylko by je potęgowała. Dłużnik natomiast nie wykonuje zobowiązania, jeżeli przez swoje zachowanie nie doprowadzi do osiągnięcia przez wierzyciela określonej kontraktem korzyści, lub też w wyniku jego aktywności wierzyciel otrzymuje coś innego, niż to, czego stosownie do treści kontraktu mógł oczekiwać wierzyciel. Złożoność relacji kontraktowych uzasadnia wyodrębnienie szeregu postaci niewykonania zobowiązania

Ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek, faktu aktualizującego odpowiedzialność z art. 471 k.c., istnienia związku przyczynowego oraz powstania szkody, także w postaci utraconych korzyści, w świetle 6 k.c. spoczywa na wierzycielu jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Musi on zatem najpierw udowodnić istnienie ważnego zobowiązania o określonej treści, w stosunku do którego czyni dłużnikowi zarzuty jego naruszenia. Niezależnie od przyczyny powstania szkody, poszkodowany - występujący w procesie sądowym w charakterze powoda - aby uzyskać odszkodowanie, musi wykazać, że szkodę wyrządził mu pozwany, oraz wskazać wysokość tej szkody. Natomiast od podstawy odpowiedzialności pozwanego będzie zależało, która ze stron ma wykazać winę sprawcy szkody, stanowiącą w konkretnym wypadku podstawę odpowiedzialności. Jeżeli szkoda powstała poza stosunkiem zobowiązaniowym łączącym strony, pozwany ponosi odpowiedzialność na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, a konkretnie na podstawie art. 415 k.c.. W takim wypadku na powodzie spoczywa ciężar wykazania pozwanemu jego winy. W sytuacji natomiast, gdy szkoda wynika z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powód nie musi wykazywać pozwanemu jego winy, a jedynie fakt wyrządzenia przez niego szkody i jej wysokość. W tym wypadku odpowiedzialność sprawcy szkody reguluje art. 471 k.c., przewidujący domniemanie winy pozwanego. Co do zasady, na tym spoczywa ciężar dowodu, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza. Ciężar dowodu co do okoliczności wyjątkowych obciąża tego, kto z wyjątku tego wyprowadza dla siebie korzyści.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło jednak twierdzeń powoda. Powód nie wykazał aby z pozwanym łączył go jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy więc dokonywanie analizy spełnienia kolejnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej czy też deliktowej nie było zasadne i konieczne. Zatem powództwo w niniejszej sprawie należało oddalić w całości jako nieudowodnione na podstawie art. 415 k.c., art. 471 k.c. w zw. z art. art. 6 k.c. a contrario.

Z uwagi na oddalenie powództwa w całości na powoda został nałożony obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez pozwanego. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od powoda A. S. na rzecz pozwanego kwotę 13.539 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu. Natomiast na podstawie § 8 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 1801) Sąd zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w C. na rzecz adwokata A. M. – Kancelaria Adwokacka w C. kwotę 8.856 zł. obejmującą podatek VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy, Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami sądowymi.